



Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady protetyka słuchu w gabinecie firmy Fonikon, który mieści się przy ul. Dąbrowszczaków 5A (tel. 22 392 05 67). Osobom niepełnosprawnym proponujemy wizyty domowe (tel. 22 392 76 19).

Proponujemy szeroki wybór pomocy słuchowych i akcesoriów firmy Oticon.

Z tym ogłoszeniem badanie słuchu i konsultacja protetyka gratis!
W lutym specjalna oferta na aparaty telefoniczne dla niesłyszących!

Wymienione jedzenie, profesjonalna obsługa, w tle idealnie dobrana muzyka! Restauracja Decoteria Cafe zaprasza na lunch, kolację, pyszną małą czarną, czy wieczorne spotkanie z przyjaciółmi.

DECOTERIA Cafe

Na kieszonkę Nowa Gazeta Praska lampka wina do konsumpcji gratis!

ul. Żabkowska 16, tel. 533-618-638
www.decoteriacafe.pl

★★★★★

POSUL (nie tylko) o praskim modernizmie

Mimo mroźnych oznak zimy, wykład profesor architektury **Anny Dybczyńskiej-Bułyżko „Praski modernizm 1918-1938”** zgromadził tłumy słuchaczy Praskiego Samozwańczego Uniwersytetu Latającego.

Praga okiem historyka architektury jest przez swe nieuporządkowanie dzielnicą pełną zaskoczeń. Zachowało się tutaj wiele cennych budynków, charakterystycznych dla przedwojennej Warszawy, np. Dom Akademicki Studentów Żydów przy ul. Sierakowskiego z nowoczesnymi na owe czasy rozwiązaniami i niespotykanym detalem elewacji, czy monumentalny budynek Dyrekcji PKP.

Przed 1914 rokiem most Poniatońskiego po stronie praskiej wybiegał w pustkę, tereny zupełnie niezagospodarowane, co świadczy o perspektywicznym planowaniu urbanizacji stolicy. Do 1915 roku, kiedy Rosjanie wyszli z miasta, Warszawa dusiła się wewnątrz wybudowanego przez nich pierścienia fortyfikacji. Uwolnione od sztucznych zakazów zabudowy miasto mogło wówczas odetchnąć. Postanowiono je powiększyć o 100%, ale nie odbywało się to jednak żywiołowo. Ogłoszono konkurs, w wyniku którego już w następnym roku powstał nowoczesny plan regulacyjny – tworzony przez grupy specjalistów różnych branż, opracowujące poszczególne tematy (zabytki, geografia, komunikacja itd.).

Przy moście Poniatońskiego np. przewidywano teren wystawowy, wyznaczono tak-

że dwie osie urbanistyczne mające wzmocnić rolę Placu Weteranów 1864 roku przy Moście Kierbedzia. Place i ulice kształtowane według form geometrycznych. Planowane ulice miały prowadzić na Wschód jako przedłużenie Mostu Kierbedzia oraz na Północ (przez Park Praski i

dokończenie na str. 2

GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

■ bezbolesne leczenie
■ nowoczesna protetyka
■ protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie

czynne 9-20
sobota 9-14

Pierwszy tydzień z „dwójką”

21 stycznia, w mroźny poranek, ruszyły po Moście Północnym „dwójki”. I jak to czasem bywa – długie oczekiwanie nie przekłada się na bezwarunkowe zadowolenie. Niektórzy podróżujący tramwajem byli mocno rozczarowani. Pseudograffiti na ścianach przejeżdżających podziemnych, nie działające windy, brudne wiaty przystankowe.

To przykre, że wciąż mamy do czynienia ze zwykłym wandalizmem i bezinteresownym wyżywaniem się tępym osiłkiem na tym, co stanowi przecież nasze wspólne dobro, za co wszyscy płaciliśmy z własnych podatków. O ile jeszcze w czasach komuny mogło to stanowić – trochę na siłę, ale zawsze – przejaw walki tych „nas” z tymi „onymi”, o tyle teraz można to najłatwiej określić mianem zadymiarstwa, wandalizmu i bezmyślności. Szczytem są zniszczenia w windach – zdemolowane urządzenia elektroniczne sterujące szybami. Trzeba będzie wymienić kosztowne podzespoły, co potrwa kilka tygodni. Do tego czasu, aby dostać się na przystanek „dwójki”, podróżni będą musieli pokonywać 50 schodów, często zasypanych śniegiem i oblodzonych.

Szczególnie trudne będzie to dla osób starszych, niedoświadczonych, zaś dla matek z wózkami i dla niepełnosprawnych – niewykonalne. Brudna wiatra przystankowa z tablicą na

dokończenie na str. 3

Szukasz miejsca na spotkanie z przyjaciółmi?
Chcesz zorganizować spotkanie rodzinne lub firmowe?
Nie wiesz gdzie oglądać ważne wydarzenia sportowe?

Zapraszamy do restauracji Pierwsza Liga
ul. Jagiellońska 26 (budynek Kina Praha)
tel. 22 343 03 45, www.restauracja1liga.pl
e-mail: restauracja1liga@cafeuaktorow.pl

8 lutego zapraszamy na „Bal Przebierańców”.
Start o godz. 20:00. Bawimy się do białego rana!
Koszt 60 zł/osobę.

Budowa metra: hektolitry betonu

Siarzyste mrozy nie przeszkadzają budowniczym II linii metra, prace pod ziemią przebiegają bez żadnych problemów. Styczeń to m.in. wyłożone prace na stacji Rondo ONZ.

Właśnie powstaje tam strop na poziomie – 1, wcześniej wykonano wszystkie niezbędne ściany szczelinowe i bary, które stanowią pojedyncze fragmenty ścian szczelinowych i są zwykle stosowane jako podpory tymczasowe słupów, w stropowej metodzie budowy podziemi budynków, czy też innych podziemnych obiektów, wykonywanych właśnie w technologii ścian szczelinowych.

Przypomnijmy, że w połowie grudnia położono ostatni fragment górnej płyty. Ewentualnym w tym przypadku jest kształt płyty.

Strop eliptyczny

Właśnie taki kształt, eliptyczny, ma górna płyta stacji Rondo ONZ. Eliptyczny strop to spore wyzwanie dla budowniczych. Wymaga niestandardowych rozwiązań i nieco dłużej trwają prace przygotowawcze do jego wylania. Najpierw musiał powstać nietypowo wyprofilowany szalunek i szczególne, dopasowane doń zbrojenie. Konieczna była nie lada precyzja, bowiem pracownicy mieli tu do czynienia ze sporą ilością krzywizn i różnic poziomów płaszczyzny stropu.

dokończenie na str. 3

Poznaj smak tradycji

Nadbużańskie smaki to sklepy, które powstały z zamiłowania do wielowiekowej polskiej tradycji wędliniarskiej. Właściciele - Grzegorz i Janina Żyłowscy - podkreślają swoje zamiłowanie do naturalnych, ekologicznych i zdrowych produktów żywnościowych, co urzeczywistniają w doborze produktów do sklepów na terenie Warszawy.



Wyroby w naszych sklepach pochodzą od sprawdzonych dostawców z różnych regionów Polski. Produkty wędliniarskie są produkowane z wysoce wyselekcjonowanego mięsa wieprzowego, cielęcego i wołowego, peklowane z dodatkiem naturalnych przypraw oraz odpowiednio wędzone – dymem olchowym, bukowym lub jałowcowym bez konserwantów, według starych receptur i wieloletniej tradycji – z uśmiechem na twarzy opowiada właściciel sklepów – pan Grzegorz Żyłowski.

Asortyment naszych sklepów uzupełniamy wybornym pieczywem, nabiałem, szeroką gamą przetworów, garmazerką, miodami i innymi rarytasami najwyższej jakości.

gieniczne, stosowane w krajach Unii Europejskiej – zapewnią pan Grzegorz.

W naszych sklepach udoskonalono też nową formę sprzedaży w postaci składania zamówień na wybrane produkty, które można odebrać w wygodnej dla zamawiającego porze. Dowozimy również zamówienia na życzenie naszych klientów do domu.

Serdecznie zapraszamy na zakupy do naszych sklepów na terenie Warszawy:

ul. Floriańska 3

Praga Północ

ul. Żelazna 54

Wola

ul. Bukowińska 12

Mokotów

Wkrótce planujemy otwarcie nowych sklepów w Warszawie i poszerzenie ich asortymentu w produkty, kuszące swoim wykwintnym smakiem.



TERMEK

Mała poligrafia i elektrogrzejnictwo

- ◆ Wykonamy każdą grzałkę ◆ Żarówki
- ◆ Przewody (antenowy, komputerowy i inne)
 - ◆ Gniazda i wyłączniki ◆ Baterie
 - ◆ Przedłużacze ◆ Rury PCV i puszki
 - ◆ Torebki strunowe ◆ Oprawa prac
- ◆ Artykuły papiernicze
- ◆ Druki akcydensowe
- ◆ Zdjęcia do dokumentów
- ◆ Pieczątki ◆ Wydruki i ksero 19 gr.

ul. Brzeska 33
22 818 10 67

www.termek.pl



Czynne: poniedziałek - piątek 8.00-17.00
sobota 9.00-14.00

Rozliczamy PITy - 30 zł

Kombatanci razem

Spoleczna Rada Kombatantka przy Urzędzie Dzielnicy Praga Północ działa od 10 lat. W jej skład wchodzi 13 przedstawicieli organizacji z terenu tej dzielnicy: Związku Kombatantów RP i B. Więźniów Politycznych, Światowego Związku Żołnierzy AK, Związku Powstańców Warszawskich, Związku Inwalidów Wojennych, Związku Sybiraków, Związku Ludowego Wojska Polskiego, Związku Żołnierzy Wojska Polskiego, Stowarzyszenia Pamięci Gen. Berlinga i Jego Żołnierzy, a także Towarzystwa Przyjaciół Warszawy Oddział Praga.

Obecnie Społeczna Rada Kombatantka jest reprezentantem ponad 1500 weteranów wojny, zamieszkałych na Pradze Północ, wywodzących się z różnych formacji: żołnierzy Września 1939 roku, w tym – obrońców Pragi, Targówka i Bródna w składzie 20 Kresowej Dywizji Piechoty; żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (lotnicy, cichociemni i pancernicy gen. Maczka); żołnierzy Wojska Polskiego, którzy przeszli szlak bojowy od Lenino do Berlina; uczestników podziemnego wojska, żołnierzy różnych formacji konspiracyjnych, partyzantów i powstańców warszawskich oraz uczestników tajnego nauczania, więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych i Dzieci Zamojszczyzny.

Rada prowadzi działalność w 3 dziedzinach: historyczno-patriotycznej, socjalnej i informacyjno-edukacyjnej. Jest inicjatorem, wykonawcą lub współorganizatorem przedsięwzięć, które utrwaliły miejsca walk i pamięci narodowej oraz uczestników tych zdarzeń, m.in.: odrestaurowania symbolicznej mogiły powstańców warszawskich prawobrzeżnej Warszawy na

Cmentarzu Bródnowskim; ustawienia kamienia i tablicy pamiątkowej oraz nazwania jednego ze skwerów Pragi imieniem płk. Żurowskiego, dowódcy Powstania Warszawskiego na Pradze; wpisu do rejestru zabytków budynku telekomunikacji, tzw. Małej Pasty przy ul. Brzeskiej – jedynego pamiątkowego obiektu, zdobytego i przez dłuższy czas bronionego przez powstańców praskich.

Z inicjatywy rady wróciła tradycja organizowania uroczystości świąt narodowych przy krzyżu – pomniku „Cudu nad Wisłą” przy ul. Wysockiego oraz w miejscach pamięci na terenie Pragi. W szkołach podstawowych organizowane są konkursy historyczne, których tematami były m.in.: powstanie i działalność Armii Krajowej oraz państwa podziemnego w czasie okupacji; tajne nauczanie jako forma walki o wyzwolenie; udział społeczności prawobrzeżnej Warszawy w wojnie polsko-bolszewickiej 1921 roku. Rada zorganizowała konkurs malarski „Moja Ojczyzna”, w którym uczestniczyło 16 młodych twórców. Zainicjowała i jest współorganizatorem uroczystości patriotyczno-arty-

stycznych „Sztafeta pokoleń”, z udziałem młodzieży praskich gimnazjów i liceów (w 4 edycjach uczestniczyło ok. 500 osób). Również z inicjatywy rady odbywają się coroczne uroczystości Dnia Weterana.

Starania rady zaowocowały uchwałą Rady Warszawy z maja 2008 roku, powołującą Przychodnię Kombatantką przy Szpitalu Praskim oraz „Program zdrowotny dla kombatantów”, finansowane przez budżet miasta, poza NFZ. Działalność socjalna rady koncentruje się na problemach zdrowotnych kombatantów, pomocy materialnej najbardziej potrzebującym oraz integracji środowisk kombatantkich.

„Aktywna działalność Społecznej Rady Kombatantkiej, jej osiągnięcia, uznanie środowisk kombatantkich i innych – są i były możliwe dzięki apolityczności, współpracy z władzami dzielnicy, osobistego zainteresowania problemami środowisk kombatantkich przez kolejnych przewodniczących rady i burmistrzów dzielnicy, klimatowi wspierania przez urząd organizacji pozarządowych i – co najważniejsze – uznania i szacunku dla kombatantów-weteranów” – podsumował przewodniczący Społecznej Rady Kombatantkiej płk dr inż. Czesław Lewandowski na jubileuszowym spotkaniu 25 stycznia.

K.

**MONTAŻ
DRZWI • OKNA**
tel. 22 679-23-41
600-925-147
ul. Radzywińska 116

szcze w budynkach komunalnych pozostaną bez zmian. Rada zgodnie zagłosowała za wystąpieniem do Rady m.st. Warszawy o likwidację dwóch szkół, będących częściami zespołów placówek z tej racji, iż od kilku lat nie ma w nich uczniów i istnieją tylko na papierze. Podobnie jednomyślnie upoważniono zarząd do poszukiwania dzierżawców nieruchomości, które od kilku lat nie mogą znaleźć nowego gospodarza.

Atmosfera nieco się ożywiła w trakcie interpelacji i zapytań między innymi o przygotowania w dzielnicy do akcji „zima w mieście”, ale tylko na krótko, bowiem chłód w sali obrad urzędu dzielnicy nie zachęcał do przedłużania polemik.

DCH

BRUKARSTWO
sprzedaż
układanie
judo
www.kosika.coabio.com
Piotr Szymaniak
Kobylka, ul. Naderzyńska 133
tel. 222 786 18 92, 0606 910 993

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market
HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

POSUL (nie tylko) o praskim modernizmie

dokończenie ze str. 1
tereny obecnych osiedli Pragi I i II). Plan był na tyle szczegółowy, że wyznaczał zarówno linie regulacyjne, wzdłuż których musiały być stawiane fasady budynków, jak i miejsca posadzenia drzew oraz ich układ (np. dwa szpalery wzdłuż zabudowy Placu Weteranów). Miasto projektowano wówczas z punktu widzenia pieszych. Dlatego zaczynało od wyznaczenia placów i bulwarów spacerowych. Dla pieszych są istotne zarówno szpalery drzew, jak też podcienia i przebiegi pozwalające na schowanie się przed deszczem, czy skrócenie drogi. Stąd w projekcie szerokie bulwary obsadzone zielenią, m.in. w pasie pomiędzy ul. Wileńską a Al. Solidarności oraz wygodne skróty. Później w podobny sposób myślano o mieście w socrealizmie. Obecnie patrzeć na miasto z punktu widzenia pieszego wraca jako trend rozwojowy urbanistyki europejskiej.

W okresie międzywojennym awangarda funkcjonalistyczna zanegowała zastane myślenie, koncentrując się nie na piechym, ale na ruchu i komunikacji - na samochodzie. W kształtowaniu odbioru przestrzeni zaczął dominować rytm, a nie jak dotąd detal. Wygląd budynków w znacznie większym stopniu podporządkowano ich funkcji, a fasady stały się proste, bardziej surowe w formie. O ile jednak modernizm w architekturze przyniósł wiele cennych osiągnięć, to z jego wpływu na urbanistykę wynikły liczne dzisiejsze problemy miast.

Ograniczenie możliwości rozwoju w Warszawie XIX wieku wymusiło konieczność większego zagęszczenia zabudowy. Powstał specyficzny rodzaj kamienicy, zależny w znacznym stopniu od rozmiaru modułów parcelacyjnych zadekretowanych przez miasto. Modułu o szerokości 21-22 metrów odpowiadał jednej kamienicy z podwórkiem i dwiema oficynami. Od ulicy znajdowała się reprezentacyjna brama i także mieszkania na pierwszym piętrze, z widokiem na ulicę. Im wyżej, tym standard mieszkań był niższy. Gorsze mieszkania znajdowały się także w podwórzu. Zabudowę podłużną, wzdłuż ulicy, determinowały przede wszystkim względy konstrukcyjne, czyli maksy-

malna możliwa rozpiętość belek stropowych.

Dopiero w latach 30. XX wieku zaczęły powstawać pierwsze budynki o konstrukcji żelbetowej, która pozwalała na znacznie swobodniejsze planowanie przestrzeni wewnątrz.

Głównym pomieszczeniem w tradycyjnym mieszkaniu była przechodnia jadalnia, która dzieliła funkcje reprezentacyjne od gospodarczych. Do części gospodarczej prowadziły osobne, kuchenne schody. Z biegiem czasu zrezygnowano z drugiej klatki schodowej, a i jadalnia przestawała także pełnić dominującą rolę w mieszkaniu. Myśląc o standardzie ówczesnej zabudowy warto pamiętać, że wiele z powstających przed wojną mieszkań wyposażano jedynie w ubikację, co i tak stanowiło postęp w stosunku do wspólnych ubikacji na piętrze, bądź XIX-wiecznych wychodków w podwórzu.

W latach 20. budynki mieszkalne realizowały także

agendy państwowe, np. Fundusz Kwaterunku Wojskowego. Prowadził on inwestycje mieszkaniowe na terenie całego kraju, które powstały w zaledwie cztery lata, co było ogromnym przedsięwzięciem. Architektem określano tylko podstawowe parametry zabudowy (wielkość mieszkania uzależniano od stopnia wojskowego), pozostawiając wolną rękę w projektowaniu. Takie mieszkania dla oficerów, o wielkości około 90 m², z jadalnią w centrum, powstały np. przy ul. Ratuszowej.

Na praskim brzegu, na Saskiej Kępie, powstało też najbardziej udane połączenie domu jednorodzinnego z wielorodzinnym. Można tu znaleźć niskie budynki z zaledwie dwoma mieszkaniami na piętrze, w pełni oddzielnymi klatką schodową, zapewniającą mieszkańcom maksimum intymności.

Praga ciekawi i zaskakuje. To wciąż ta sama Warszawa, ale bez politycznego piętna lewego brzegu.

Kr.

XXXV sesja Rady Dzielnicy Praga Północ Zimno paraliżuje

Pierwsza w tym roku sesja na Pradze Północ w swoim pierwotnym porządku obrad miała jedynie dwa punkty. Ustalenie stawek czynszu za najem lokali mieszkalnych i rozpatrzenie skargi jednego z mieszkańców na działanie zarządu dzielnicy.

Już w trakcie sesji, na wniosek zarządu, uzupełniono porządek obrad o projekty uchwał w sprawie pierwszej w tym roku korekty budżetu: powierzenia zarządowi dzielnicy przeprowadzenia przetargu i wyłonienia dzierżawców nieruchomości zabudowanych o powierzchni ponad 1000 m² na okres do 20 lat przy ulicach Ratuszowej 6, Objazdowej 2 i 11 Listopada 13/15 i wystąpienia do m.st. Warszawy z inicjatywą likwidacji Technikum Uzupełniającego nr 23 przy ulicy Objazdowej 3 i Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych przy Burdzyńskiego 4. Okazało się, że zgodne poszerzenie przez radnych porządku obrad nie skutkuje jednomyślnością w ich podejmowaniu, a brak trójki radnych potrafi zmienić obraz najbardziej przewidywalnych głosowań. Rada nie potrafiła wydać wer-

dyktu między innymi w sprawach korekty budżetu, wynik głosowania 10 do 10 spowodowało, że projekt zarządu nie uzyskał akceptacji radnych. Rada mimo dwukrotnego głosowania nie wyraziła opinii co do skargi na zarząd, nie zdołała bowiem zdobyć większości ani wersja o uznaniu skargi za zasadną, ani o jej nieuznaniu.

Najbardziej istotny punkt porządku obrad, czyli ustalenie stawek czynszu, wywołał krótką dyskusję pomiędzy radnymi Lisieckim a Tonderą, czy wprowadzać na Pradze różne stawki bazowe, czy też nie. Radni, mając świadomość, że realna stawka czynszu zależy od stanu technicznego konkretnej nieruchomości podjęli decyzję, że na całym terenie Pragi będzie - tak jak dotychczas - obowiązywała jedna tzw. strefa miejska, a to oznacza, że czyn-

OGŁOSZENIE

**BURMISTRZ DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC
m.st. WARSZAWY**

zgodnie

z § 3, 4, Zarządzenia nr 3323/2009 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 14 lipca 2009 r. w sprawie zasad najmu lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres do lat 3 oraz szczegółowego trybu oddawania w najem lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat (z późn.zm.)

ogłasza

na dzień 22 lutego 2013 r.

**KONKURS OFERT (okres najmu do 3 lat)
na najem miejsc postojowych w hali garażowej
przy ul. Jagiellońska 47 L, Białostocka 51
i garaży Grodzieńska 34
ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA TERENIE
DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC M.ST. WARSZAWY**

Ogłoszenie: o konkursie wywieszane jest od dnia 21.01.2013 r.; na tablicach informacyjnych: Urzędu Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, ul. Kłopotowskiego 15, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, ul. Jagiellońska 23 i w jego administracjach obsługi mieszkańców; na stronie internetowej Dzielnicy Praga Północ www.praga-pn.waw.pl; na budynkach z miejscami, postojowymi, garażami wyznaczonym do konkursu.

Informacje dotyczące konkursu można uzyskać u p. Barbary Skrzypek Głównego Specjalisty w Wydziale Zasobów Lokalowych Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, przy ul. Kłopotowskiego 15, p. 438, tel. 22 59 00 159 w godzinach pracy Urzędu.

Pierwszy tydzień z „dwójką”

dokończenie ze str. 1
rozkład jazdy, noszącą ślady świadomych zniszczeń. Zabazgrane ściany tuneli podziemnych i ekranów dźwiękochłonnych – oto dzieło naszych współobywateli. Nóż otwiera się w kieszeni.

Zarząd Dróg Miejskich, który niebawem przejmie nadzór nad trasą Mostu Północnego i jej utrzymaniem, uspokaja, że wszystkie napisy i malunki na wiatach i w tunelach oraz na ekranach dźwiękochłonnych zostaną usunięte, ale trzeba z tym poczekać do wiosny. Koszty z pewnością będą spore. W ubiegłym roku usuwanie graffiti w całej Warszawie – mycie, zamalowywanie, odświeżanie elewacji – pochłonęło niebagatelną kwotę 1 mln zł! A można malować legalnie. Tak, tak, są takie miejsca. Ich listę można znaleźć na stronie Zarzą-

du Dróg Miejskich, można je również znaleźć na ulicach Warszawy – są oznakowane dobrze widocznymi tabliczkami, z wizerunkiem niebieskiego pojemnika z farbą w sprayu na żółtym tle.

Powróćmy do „dwójki”. Jeśli chodzi o sam tramwaj, pod różni są zachwyceni: – Na razie jeździ się jak salonką, zawsze jest miejsce siedzące, w środku jest bardzo cicho, na zewnątrz zresztą też, to chyba zasługa dobrego torowiska i nowoczesnych wagonów. Jedyne mankament, że tak krótko się jedzie. Dziwię się bardzo, że ludzie protestowali przeciwko pociągnięciu tej linii dalej, do Winnicy. Przecież tramwaj jest cichy, nie emituje spalin. To najbardziej ekologiczny środek lokomocji – mówi mieszkanka Białołęki.

Linie nr 2, od stacji metra Młociny do Myśliborskiej, ob-

sługują dwukierunkowe wagony swing duo. Czym się różni swing duo od zwykłego swinga? Duo jest wyposażony w drzwi po obu stronach składu i dwie kabiny motorniczego na obu jego końcach. Dzięki temu pojazd zmienia kierunek jazdy bez konieczności zawracania na pętli. Motorniczy przesiada się po prostu z jednej kabiny do drugiej. „Dwójka” kursuje co 5 minut w szczycie i co 7,5 minuty poza szczytem.

O ile z samego tramwaju mieszkańcy Białołęki są zadowoleni, o tyle z powiązanych z jego kursowaniem zmian komunikacyjnych już znacznie mniej: – Komu wpadło do głowy, żeby zmienić trasę autobusu 516? Dojeżdżał do Żerania i komu to przeskadzało? Teraz dojeżdża do przystanku tego tramwaju, który tak napraw-

dę jeździ znikąd i donikąd. Nie każdy przecież potrzebuje dostać się do metra. Dla mnie ta zmiana oznacza codzienny horror w dramatycznie zatłoczonym w godzinach szczytu 509, bo muszę się dostać na Żerań. Przecież można było stworzyć nową linię kursującą do mostu – denerwuje się mieszkawiec Odkrytej. Niestety, nie jest to takie proste; na nowe linie nie ma środków i trzeba tak zmieniać trasy kursowania starych linii, by to się ZTM opłacało, a że pasażer na tym ucierpi ...?

ZTM zastrzegą, że będzie się przyglądać zmianom komunikacyjnym i że nie jest to ostatnie słowo, zaś pewne modyfikacje są możliwe.

(egu)

XLI sesja Rady Dzielnicy Targówek

Zagospodarowanie, zmiany, zwierzęta

Sesję 24 stycznia prowadził przewodniczący Zbigniew Poczesny, głosy liczył Miłosz Stanisławski. Na wniosek zarządu dzielnicy, do porządku dziennego wprowadzono projekt trzeciej uchwały. Obrady trwały nieco ponad dwie godziny; byłyby krótsze, gdyby wszyscy radni uczestniczyli w posiedzeniach komisji i o wyjaśnione tam kwestie nie pytali na sesji.

Projekt pierwszej uchwały dotyczył zaopiniowania projektu uchwały Rady Warszawy w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulic: Głębockiej i Malborskiej. Tematem tym Rada Targówka i Rada Warszawy zajmowały się już w roku 2009 i 2012. Przedstawioną 24 stycznia wersję pozytywnie zaopiniowała komisja infrastruktury, inwestycji i ochrony środowiska. Pytania na sesji dotyczyły głównie wysokości tzw. dominant, wydzielenia działki pod publiczną szkołę i przedszkole oraz drogi, obsługującej także obiekty oświatowe. Za przyjęciem uchwały głosowało 15 radnych, 4 było przeciw, 5 wstrzymało się od głosu.

Tematem drugiej uchwały był zamiar likwidacji niektórych szkół, wchodzących w skład Zespołu Szkół im. Piotra Wysockiego przy ul. Odrowąża 75: Szkoły Policealnej nr 44, CXIII Liceum Ogólnokształcącego, Technikum Elektryczno-Mechanicznego nr 2 dla Dorosłych (z dniem 31 sierpnia 2013 r.) oraz liceum profilowanego (z dniem 31 sierpnia 2014 r.). Zamiar pozytywnie zaopiniowały: rada pedagogiczna i rada rodziców tej placówki oraz komisja oświaty rady Targówka. Wiceburmistrz Sławomir Antonik uzasadniał projekt uchwały brakiem naboru do klas I od dwóch lat, a do tech-

nikum dla dorosłych – od lat kilkunastu oraz nowelizacją ustawy o systemie oświaty. Wyjaśniał, że nie oznacza to likwidacji szkół sensu stricto, lecz „kosmetykę”, by szkoła funkcjonowała zgodnie z prawem. W głosowaniu uchwałę poparło 15 radnych, 1 był przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Jeszcze bliżej jednogłośnie było przy podejmowaniu trzeciej uchwały: 21 – za, 1 – wstrzymał się od głosu w sprawie zmiany załącznika dzielnicowego do budżetu m.st. Warszawy na rok 2013. Zmiany dotyczą: dodatkowych środków, przeznaczonych do dyspozycji dzielnicy w wysokości 860 141 zł (m.in. na realizację kilku projektów w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie”) oraz przesunięcia części środków zaplanowanych na 2014 rok - na realizację w roku 2013 zadań: „Zagospodarowanie terenów zieleni wzdłuż Kanału Bródnowskiego wraz z budową zbiornika retencyjno-rekreacyjnego” i „Zagospodarowanie terenów zieleni wzdłuż Kanału Drewnowskiego”; przeniesienie z zadania „Budowa sali gimnastycznej z modernizacją LO przy ul. Oszmiańskiej” środków na budowę oświetlenia w ul. Malborskiej (110 000 zł) i w ul. Rzewińskiej (158 757 zł).

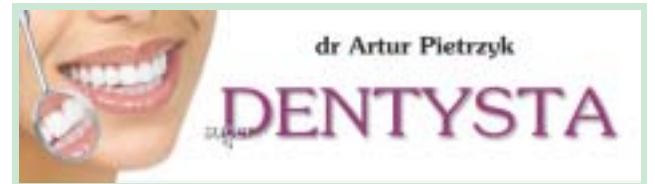
W interpelacjach jako pierwsza zabrała głos Małgo-

żata Kwiatkowska, która zaprosiła radnych do współpracy z powołaną 9 lat temu społeczną radą kombatancką. Miłosz Stanisławski nawiązał do swej interpelacji w sprawie kosztów organizacji WOŚP na Targówku i funkcjonowania innych organizacji. Burmistrz Grzegorz Zawistowski przytoczył fragment odpowiedzi na tę interpelację; wymieniono tam kilka organizacji, którym zarząd Targówka udziela poparcia, m.in.: Polski Związek Niewidomych, „Amazunki”, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Oddział Bródno Towarzystwa Przyjaciół Warszawy.

Na pytanie Michała Jamińskiego o zabezpieczenie terenu przy Kanale Bródnowskim w rejonie ul. Malborskiej wiceburmistrz poinformował, że na ukończeniu są przygotowania do przetargu na teren skweru. Drugim tematem, poruszonym przez radnego były wolno żyjące zwierzęta na Targówku: bobry, dziki, łosie i związane z tym zagrożenia. O zajęcie się tą sprawą zarząd Targówka ponownie zwrócił się do Biura Ochrony Środowiska oraz do Lasów Miejskich.

Urszula Suzdalcew wspominała się o odsnieżanie ulic Targówka Fabrycznego. Krzysztof Miszewski zapytał o sytuację GKS i GKP Targówek. Jacek Rybak, do wymienionych już wolno żyjących zwierząt na Targówku, dodał łosie. „To nie zwierzęta tu przyszły; to my przyszliśmy do nich” – ta refleksja Jacka Duczmana zamknęła temat i całą sesję.

K.



Elastyczne protezy nylonowe **NEWS**

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl

22 676-59-56, 608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- zniżki na protezy
- korony porcelanowe 430 zł
- protezy acetalowe

ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99
22 818-44-77
poniedziałki, środy, piątki 15-19
www.gabinet-dentystyczny.firmy.net

Budowa metra: hektolitry betonu

dokończenie ze str. 1
Kiedy szalunki i zbrojenia były gotowe, rozpoczęło się betonowanie – jak dotychczas największe, ciągłe betonowanie na tej budowie. Pochłonęło 2300 m³ zaprawy.

I druga nietypowa operacja na tej stacji – wykop był wykonywany, kiedy tunele były już wykopane, a strop gotowy. Stąd konieczność wzmocnienia tuneli przecinających korpus stacji dodatkowymi, metalowymi elementami, zabezpieczającymi kolejne sekcje. Po wykonaniu zabezpieczeń, tarcze zeszły na poziom –1 i ruszyły do pracy, wydobywając na powierzchnię 13 tys. m³ ziemi. Na tym poziomie (4,5 metra pod ziemią) został wylany tzw. chudy beton. Dla zainteresowanych – fachowa nazwa chudego betonu to beton podkładowo-wyrównawczy. Zaprawa jest nienośna, co ozna-

cza, że charakteryzuje się małą wytrzymałością na ściskanie. Chudy beton najczęściej służy jako warstwa podkładowa pod fundamenty i jest układany w wykopie, bezpośrednio na gruncie. Zazwyczaj jego warstwa ma grubość od 10 do 15 cm grubości. I ciekawostka – w jego składzie gros stanowi żwir, w jednym m³ jest go 1400 kg, podczas gdy cementu jest 150 kg, piasku 650 kg i wody 190 litrów.

Tory odstawcze przy Rondzie Daszyńskiego

Na głębokości 15 metrów trwają prace na stacji Rondo Daszyńskiego. To wielki obiekt długości 400 metrów, wliczając tory odstawcze. W zachodniej części tego podziemnego placu składy metra będą w przyszłości oczekiwać na włączenie się do ruchu, będą poddawane drobnym remontom, będą tu również zawracać.

Płyta fundamentowa torów odstawczych, będzie jednocześnie tą płytą, która zamknie cały 400-metrowy, podziemny obiekt. W przededniu ostatniej dekady stycznia była wykonana w 50%. Każda z 42 sekcji płyty fundamentowej jest wykonywana osobno i łączona z pozostałymi dopiero, gdy zastępnie beton. Dlaczego tak właśnie przebiega ten proces?

Sekcje płyty są bardzo duże – każda liczy sobie 7 metrów. Płyta będzie na stałe podparta prostopadłościennymi słupami nośnymi, które zastąpią tymczasowe baryty. Słupy na różnych poziomach mają różne wymiary. Kondygnacja –1 to słupy o wymiarach 60 x 120 cm, kondygnacja –2 to słupy o wymiarach 60 x 90 cm. Słupy już są budowane, docelowo będzie ich 124. Rozpoczęto prace przy konstrukcji nośnej peronu, powstają dwie klatki schodowe z wyjściami ewakuacyjnymi. Zakończono zamykanie tymczasowego otworu technologicznego od strony torów południowych, trwa zamykanie otworu od strony torów północnych.

Po praskiej stronie ...

trwają gorączkowe prace przygotowawcze do startu tarcz TBM – Wisły I i Wisły II. Oba urządzenia, lekko przysypane śniegiem, znajdują się już na stacji Dworzec Wileński, na samym dnie swoich dołków startowych. Przypominamy, że obie wyruszą w kierunku stacji Stadion. Zamontowano już ich głowice drążące. To dopiero początek. Znacznie więcej czasu zajmie montaż blisko stu-metrowych modułów zalepca technicznego każdej z tarcz.

(egu)

OKNA PCV
RABAT DO 30%
Drzwi antywłamaniowe
Rolety ♦ Żaluzje
Verticale ♦ Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297



DK Zacisze zaprasza

XII Festiwal Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora - 2 i 3 lutego

XII Festiwal Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora jest wydarzeniem nieporównywalnym do innych organizowanych dla Seniorów. To nie tylko święto muzyki, śpiewu i tańca w Warszawie na Targówku, to również wyjątkowy lutowy weekend, na który czekamy cały rok, kiedy możemy spotkać się z naszymi Przyjaciółmi z różnych regionów Polski i z zagranicy, w nowych strojach, bardzo często na tę okazję szytych, poznać ich nowy, wielokrotnie zaskakujący, program.

Oczywiście element rywalizacji występuje, czyli koło napędowe całego Festiwalu, ale czy jest najważniejszy? Występy oceniać będzie wybitne jury - osoby ze świata muzyki: prof. Krzysztof Kusiel-Moroz - przewodniczący, Joanna Rawik i prof. Andrzej Banasiewicz.

Mamy nadzieję, że tegoroczny Festiwal, podobnie jak jego dotychczasowe edycje, wniesie wiele ciekawych aspektów do życia kulturalnego Seniorów, nastąpi wymiana doświadczeń, zrodzą się nowe znajomości.

Życzymy wszystkim uczestnikom powodzenia, wiele satysfakcji i radości z uczestnictwa w Festiwalu. Czekamy na Was" - Taida Załuska - koordynator.

Mali Einstein

Temat: Ciśnienie wody i powietrza.

Na warsztatach dowiemy się, co to jest ciśnienie, dlaczego wieloryby wypuszczają fontannę z grzbietu i jak sprawić, by przedmioty lewitowały, wykorzystując ciśnienie powietrza. Wykonamy szereg eksperymentów badając, doświadczając i poznając ciśnienie. Zrobimy lewitującą piłeczkę oraz zwirowane okulary do picia.

Uczestnicy: dzieci w wieku 4-10 lat.

Sobota 16 lutego 2013: godz. 11.20-12.00 I grupa (4-6 lat) i godz. 12.10-12.50 II grupa (7-10 lat).

Koszt: 30 zł.

Grupa max 15 osób. Obowiązują wcześniejsze zapisy.

Pracownia ceramiki

Warsztaty ceramiczne obejmują naukę ręcznego formowania z gliny podstawowymi technikami: z plastra, z wateczków, z bryły. Wszystkie prace wypalane są w piecu ceramicznym. Uczestnicy sami szklwią i dekorują swoje dzieła. Prócz lepienia ręcznego uczą się także toczenia z gliny na elektrycznym kole garncarskim. Każdy może spróbować swoich sił tworząc wazony, miski czy kubki.

Zajęcia: środa

Dzieci (od 5 lat) godz. 17.30-19.00,

Młodzież i dorośli 19.10-20.40.

Pierwsze zajęcia 13 lutego 2013. Już prowadzimy zapisy.

Cena 120 zł/m-c. Opłata za luty: 90 zł.

Warsztaty prowadzi Pracownia Caramel:

Anna Weiner-Borowiecka i Kacper Borowiecki

Prawnik radzi

Egzekucja z aktu notarialnego

Pół roku temu sprzedałem nieruchomości. W akcie notarialnym nabywca zobowiązał się do zapłaty ceny do 1 września 2012 r. Do tej pory zapłacił tylko 1/3 całej kwoty. W akcie znajduje się klauzula, w której nabywca poddał się egzekucji z tego aktu. Czy taki zapis coś mi w ogóle daje? Jak odzyskać pieniądze?

Grzegorz P.

W opisaną przez Pana sytuację, tj. sporządzenia aktu notarialnego, dokumentującego sprzedaż nieruchomości, możliwe jest zobowiązanie się nabywcy do poddania się egzekucji z aktu notarialnego w przypadku braku zapłaty ceny nabycia w określonym terminie. Zapis ten znacznie ułatwi Panu dochodzenie należności, gdyż nie musi Pan wytaczać powództwa o zapłatę. Wystarczy, że akt notarialny zostanie zatwierdzony przez sąd w klauzule wykonalności. W tym celu należy złożyć do sądu właściwego ze względu na miejsce zamieszkania dłużnika, wniosek o nadanie takiej klauzuli. Do wniosku należy dołączyć uwierzytelniony odpis aktu notarialnego. W Pana przypadku konieczne jest również wskazanie, że zobowiązanie zostało częściowo wykonane. Adnotacja o tym fakcie znajdzie się w

treści klauzuli. Na rozpoznanie wniosku sąd ma 3 dni. Po uzyskaniu klauzuli wykonalności może Pan złożyć do komornika wnioski o wszczęcie egzekucji, wskazując z jakiego majątku egzekucja ma być prowadzona (np. z nieruchomości, rachunków bankowych, wynagrodzenia itp.). Musi Pan mieć jednak świadomość, że istnienie zapisu o poddaniu się egzekucji, co prawda znacznie ułatwia i przyspiesza wszczęcie egzekucji, ale nie może stanowić gwarancji spełnienia świadczenia, ponieważ dłużnik może okazać się niewypłacalny.

Podstawa prawna: Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. 1964 nr 43 poz. 296)

Kalina Kisiel-Bartoszewicz
prawnik
Kancelaria Prawna Leximus
tel. 500-020-048
kancelaria@leximus.pl

Robiąc zakupy, zmierz bezpłatnie ciśnienie krwi!

Do 15 lutego, w sklepie Kaufland przy ulicy Mehoffera 84, będzie można bezpłatnie zmierzyć ciśnienie krwi oraz zasięgnąć porad dotyczących profilaktyki schorzeń układu sercowo-naczyniowego, w ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej „Ciśnienie na życie”.

Prawidłowa wartość ciśnienia tętniczego powinna mieścić się w przedziale pomiędzy 120/80 - 139/89 milimetrów słupa rtęci (mm Hg). Wszelkie odchylenia od tych wskaźników wymagają konsultacji z lekarzem. Akcją ma na celu przekonanie Polaków do potrzeby dbania o swoje zdrowie. Każdy wykonany pomiar ciśnienia to zlotówka przekazana przez sponsora na rzecz Kliniki Zdrowego Serca w Zabrzcu!

Pomiary ciśnienia będą się odbywać na specjalnie utworzonym stoisku przy kasach. Pomiaru można dokonać codziennie w godz. 9-20 (poniedziałek-piątek) i 9-19 (niedziela).

„Obsesja” w Remusie

Teatr Remus zaprasza na premierę spektaklu „Obsesja” w reżyserii Katarzyny Kazimierczuk.

„Obsesja” to spektakl poruszający w nietypowy sposób tematykę dyskryminacji. Zespół Teatru Remus zebrał w nim autentyczne historie – świadectwa osób, które doświadczyły agresji na tle rasowym. Z tymi przejmującymi historiami kontrastuje piękno odległych kultur, obecne w warstwie muzycznej i choreograficznej. W spektaklu aktorzy Teatru Remus wykonują tradycyjne wielogłosowe pieśni z różnych zakątków świata: Maroka, Ugandy, Korsyki, Włoch, Brazylii i krajów bałkańskich. Zespołowi towarzyszą wybitni zagraniczni artyści: irański wirtuoz perskiego fletu ney – Mohammad Rasouli, japoński tancerz butoh – Rui Ishihara oraz Hana Umeda – aktorka wykonująca tradycyjny japoński taniec Nihon Buyo.

Tytuł nawiązuje do historii marokańskiego artysty, zna-

nego jako Malik, który podczas stypendialnego pobytu w Polsce został brutalnie pobity: „Po tym zdarzeniu (...) wciąż rozglądam się nerwowo, myślę o tym, że za chwilę ktoś może mnie zaatakować. To już jest obsesja”.

Spektakle w Warszawie: 6 lutego (premiera) oraz 7 i 9 lutego, a także 18-24 marca, godz. 19.00, ul. Targowa 80 (kamienica w podwórzu, trzecie podwórko, II piętro).

WSTĘP WOLNY!

Rezerwacja miejsc: teatr.remus@wp.pl

Spektakl zrealizowano ze środków Europejskiego Funduszu na Rzecz Integracji Obywateli Państw Trzecich oraz z budżetu państwa.

Oficjalna strona:

<http://www.teatrremus.pl/>

<http://www.facebook.com/teatrremus>

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Kondratowicza 37 (naprzeciwko Szpitala Bródnowskiego)
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC
m.st. WARSZAWY

zgodnie

z § 3, 4, 11, 12 Zarządzenia nr 3323/2009 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 14 lipca 2009 r. w sprawie zasad najmu lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres do lat 3 oraz szczegółowego trybu oddawania w najem lokali użytkowych w domach wielolokalowych na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat (z późn.zm.)

ogłasza

na dzień 26 lutego 2013 r.

KONKURS OFERT

(okres najmu do 3 lat)

i

na dzień 5 marca 2013 r.

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

(na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat)

NA NAJEM KOMUNALNYCH LOKALI UŻYTKOWYCH

ZNAJDUJĄCYCH SIĘ NA TERENIE

DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC M.ST. WARSZAWY

Ogłoszenia z listą lokali wystawionych do konkursu, przetargu wywieszane są od dnia 24.01.2013 r., na tablicach informacyjnych: Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Północ, ul. Kłopotowskiego 15, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy ul. Jagiellońskiej 23 i w jego administracjach obsługi mieszkańców; na stronie internetowej: m.st. Warszawy www.um.warszawa.pl i Dzielnicy Praga Północ www.praga-pn.waw.pl oraz na lokalach wyznaczonych do najmu.

Informacje dotyczące konkursu, przetargu można uzyskać u p. Barbary Skrzypek Głównego Specjalisty w Wydziale Zasobów Lokalowych Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy, przy ul. Kłopotowskiego 15, p. 438, tel. 22 59 00 159 w godzinach pracy Urzędu.

Veturilo na Targówku

Stanowisko Klubu Ruchu Palikota Warszawa Targówek w sprawie stacji miejskich rowerów

W związku z planowanym na kwiecień br. uruchomieniem w naszej dzielnicy systemu wypożyczalni rowerów miejskich Veturilo, Klub Ruchu Palikota Warszawa Targówek zwraca uwagę, aby rozmieszczenie stacji rowerów zapewniło dostępność do nich możliwie największej liczbie mieszkańców oraz objęto w sposób równomierny całą dzielnicę. Stąd znane już lokalizacje w miejscach: skrzyżowanie ul. Kondratowicza i ul. Rembielińskiej, Urząd Dzielnicy Targówek oraz Rondo Żaba nie budzą zastrzeżeń. W oparciu o zebrane od mieszkańców opinie zwracamy uwagę, że należy:

- rozważyć przeniesienie stacji przy Domu Kultury Zacisze w rejon skrzyżowania ul. Radzymińskiej i ul. Młodzieńczej – jest to miejsce o zdecydowanie większym natężeniu ruchu, łączące rozbudowujący się Lewinów i Zacisze z pozostałą częścią dzielnicy, miejsce objęte monitoringiem;

- zlokalizować stację nr 5 w Parku Wiecha w okolicach Teatru Rampa – jedna stacja na Targówku Mieszkaniowym przy Rondzie Żaba nie zaspokoi potrzeb mieszkańców, zwłaszcza że większa ich część korzysta z komunikacji w kierunku centrum Warszawy ul. Radzymińską, a w kierunku Bródna – ul. św. Wincentego od wysokości ul. Kołowej (a wcześniej od ul. Handlowej), ponadto teren przed Teatrem Rampa jest monitorowany (nowe kamery zamontowane w roku 2012 w systemem rejestracji obrazu);

- rozważyć lokalizację stacji nr 6 na terenie Targówka Fabrycznego i Elsnerowa, tak aby i mieszkańcom tej części naszej dzielnicy stworzyć możliwość korzystania z rowerów miejskich;

- w przypadku niemożności znalezienia optymalnego miejsca dla stacji nr 6 na terenie Targówka Fabrycznego i Elsnerowa zlokalizować ową stację w rejonie Domu Kultury Świt lub pętli autobusowej na ul. Krasnobrodzkiej.

W imieniu mieszkańców wyrażam nadzieję, że ww. uwagi zostaną wzięte pod uwagę jako głos w dyskusji na rzecz najlepszych rozwiązań dla mieszkańców naszej dzielnicy.

Magdalena Janiak-Jaskółowska
przewodnicząca Klubu Ruchu Palikota Warszawa Targówek

ZIMOWE IMPRESJE

Combat - sztuki i sporty walki dla młodzieży
(gimnazjum, liceum)

4-6 lutego (poniedziałek-środa), godz. 16.00-17.30.

Sztuki i sporty walki, podstawy karate, kobudo, jiu jitsu i kick boxingu, a także elementy samoobrony „Combat”. Zapewniamy akcesoria, ochraniacze i inne pomoce do zajęć. Zajęcia poprowadzi: Andrzej Nowaczuk shihan (profesor) sztuk walki, V dan, uczestnik Mistrzostw Świata i Pucharu Świata Karate, trener mistrzów Polski, Europy i Świata Karate. Koszt: 50 zł.

Intensywny kurs tańca dla młodzieży
(gimnazjum i liceum)

4-8 lutego (poniedziałek-piątek), godz. 18.00-19.15

Tańce standardowe – walc angielski, tango, walc wiedeński, quickstep, latynoamerykańskie - samba, cha-cha, rumba, jive oraz tańce dyskotekowe, rock'n'roll, salsa. Prowadzi: Robert Kulesza. Cena: 75 zł.

Intensywny kurs tańca dla dorosłych

4-8 lutego (poniedziałek-piątek), godz. 19.30-21.00

Tańce standardowe – walc angielski, tango, walc wiedeński, quickstep, latynoamerykańskie - samba, cha-cha, rumba, jive oraz tańce dyskotekowe, rock'n'roll, salsa. Prowadzi: Robert Kulesza. Cena: 120 zł.

Na powiększe imprezy nie prowadzimy rezerwacji miejsc. Wpisanie na listę uczestników nastąpi w chwili dokonania opłaty. Zwroty za wcześniej dokonane opłaty – stosuje się Regulamin imprez biletowanych (sekretariat DK „Zacisze”, www.zacisze.waw.pl).

Szkoła z inicjatywą

Nad spektaklem „Bohater w papuciach” pracowali od września 2012 roku. Premiera odbyła się 6 grudnia w Gimnazjum nr 31 przy ul. Sierakowskiego 9. Na ostatnie przedstawienie, 11 stycznia br., zaproszono liczne grono gości, wśród nich Zofię Pilecką-Obtułowicz i Andrzeja Pileckiego – dzieci patrona szkoły, rotmistrza Witolda Pileckiego oraz przedstawicieli władz dzielnicy Praga Północ, Fundacji „Graj”, Biura Edukacji, kombatantów z Szarych Szeregów.

Spektakl powstał jako owoc warsztatów teatralnych, realizowanych w ramach programu Warszawskie Inicjatywy Edukacyjne. Pomysłodawcą projektu i warsztatów był Simon Blaschko z Fundacji „Graj”. Uczniowie zdecydowali, kogo chcą grać, co ich interesuje w bohaterze.

Czym dla uczestników był udział w spektaklu? „Nauczyłam się współpracować z innymi, pomimo tego, czy kogoś lubię, czy nie. Otworzyłam się na świat i stałam się bardziej odważna i mniej wstydliva” – mówi Milena Kurdej, sceniczna Emma; Robert Człapski (Jack): „Ten projekt dał mi to, że poczułem się jak prawdziwy aktor i jestem z tego zadowolony”. Jako „Przyjaciółki” wystąpiły: Katarzyna Długosz („Udział w projekcie spowodował, że jestem śmielsza”) i Justyna Olówka („Nauczyłam się zwalczać tremę”). „Ten projekt nauczył mnie pracy w grupie. Było ciekawie i komicznie” - ocenia Iryna Batiowska (Hermiona). Mateusz Zieliński (Kane): „Nauczyłem się być buszmannem”; Bartek Piotrowski (Joker): nauczyłem się pewności siebie, odwagi pracy w grupie”. Maciek Leniczewski (COCO): „Nauczyłem się nie bać publiczności”.

„Bohater w papuciach” to początek pracy grupy. Simon Blaschko zapewnia: „Będzie my kontynuować współpracę”.

Gimnazjum nr 31 powstało w 1999 roku. 16 maja 2005

roku szkole nadano imię Rotmistrza Witolda Pileckiego. Obecnie znajduje się tu 8 oddziałów, w tym 3 klasy integracyjne. Jest 84 uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, 33 – z orzeczeniem. W bieżącym roku realizowane będą ciekawe inicjatywy edukacyjne: Szkolny Klub Mediatorów „Bez konfliktów” Renaty Nowak, Klub Młodego Odkrywcę Aliny Rozmus, „Sztuka to gra cnot” Małgorzaty Laszeckiej i „Zareklamuj dobro”, którego autorem jest dyrektor Gimnazjum nr 31 Artur Żuchowski. Dzięki podpisanej 9 stycznia umowie ze Stowarzyszeniem Sportowym „Jocker” młodzież będzie miała bezpłatne zajęcia sportowe, na terenie szkoły uruchomiona zostanie siłownia.

28 maja 2012 roku po raz pierwszy obchodzono Dzień Patrona. Odbył się także I Turniej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego. W ogólnopolskim biegu o puchar tego patrona, uczniowie Gimnazjum nr 31 zdobyli 3 medale. W ramach wolontariatu gimnazjaliści odwiedzają hospicjum, prowadzone przez księżę Marianów. Z inicjatywy uczniów, w ubiegłym roku zorganizowano I konkurs wiedzy o samorządzie terytorialnym, w którym wzięły udział wszystkie gimnazja z Pragi Północ. Konkurs będzie powtórzony w roku bieżącym. K.

Nie ma dla nas rzeczy niemożliwych - nawet nieloty nauczymy latać!

Praga Północ stała się bogatsza o nowe miejsce. Przy ulicy Tużyckiej 2 (róg Radzymińskiej) powstało Centrum Kształcenia Zacisze, miejsce, którego misją jest ułatwienie dostępu do edukacji mieszkańcom prawobrzeżnej Warszawy.



Każde miejsce tworzą ludzie, w tym wypadku to pedagodzy z ogromną pasją i doświadczeniem, stawiający na pierwszym planie dobro słuchacza i podchodzący do każdego indywidualnie, co niewątpliwie jest cechą wyróżniającą tę szkołę spośród konkurencji. Centrum Kształcenia Zacisze to pierwsza na prawym brzegu Wisły placówka oświatowa, mieszcząca Liceum Ogólnokształcące, Szkołę Policealną dla Dorosłych, a także prowadząca Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe oraz szkolenia i kursy.

Kursy zawodowe oraz szkolenia prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę to szansa na lepszą pracę oraz możliwość rozwoju talentu i zainteresowań.

Kursy Zawodowe prowadzone przez Centrum Kształcenia Zacisze dają możliwość zdobycia wymarzonego zawodu i samorealizacji. Szkoła poprzez uruchomienie Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych i Kursów Eksternistycznych daje szansę zdobycia wykształce-

nia średniego osobom bez względu na ich wiek, tym samym zwiększając ich możliwości na znalezienie pracy. Polityką szkoły jest kształcenie na najwyższym poziomie. Szkoła nie jest traktowana przez założycieli tylko jak firma, lecz także jako możliwość dawania szansy innym, dlatego też koszty nauki są zdecydowanie konkurencyjne.

Szkoły Policealne są szkołami przeznaczonymi dla absolwentów szkół średnich. Aby zostać przyjętym do szkoły policealnej, konieczne jest posiadanie wykształcenia średniego, ale nie jest wymagany zdany egzamin maturalny. W naszych szkołach oferujemy bardzo bogaty tematycznie program nauczania, obejmujący wiele różnych kierunków i specjalizacji. Szkoła jednoroczna daje tytuł specjalisty, natomiast dwuletnia - technika - mówi Lidia Dąbrowa, założycielka CK Zacisze, pedagog i nauczyciel przedmiotów specjalistycznych.

Zaplecze dydaktyczne Centrum Kształcenia Zacisze to cztery sale, w tym jedna

przygotowana specjalnie do zajęć z fryzjerstwa, wizażu i kosmetyki. Zaplecze jest na tyle duże, że od przyszłego miesiąca zostaną uruchomione kursy języka rosyjskiego, angielskiego, francuskiego oraz niemieckiego. Kursy prowadzone będą przez doświadczonych lektorów, przygotowanych do pracy zarówno z dorosłymi, jak i z dziećmi. Obecnie prowadzone są intensywne kursy zawodowe.

Kursy zawodowe to kursy prowadzone według autorskich programów nauczania, opracowane na podstawie długoletniego zawodowego doświadczenia kadry prowadzącej. W ofercie CK Zacisze znajdują się m.in. szkolenia z:

- prowadzenia działalności gospodarczej,
- obsługi komputera, tworzenia stron www, grafiki komputerowej,
- masażu, kosmetyki, dietetyki czy wizażu.

Ostatnio, wychodząc naprzeciw problemom edukacyjno-wychowawczym we współczesnej szkole, wprowadzone zostały także kursy doszkalające, skierowane do nauczycieli i pedagogów, aby mogli jeszcze lepiej wykonywać swoją pracę.

W Centrum Kształcenia Zacisze każdy może znaleźć coś dla siebie. Nasze kursy skierowane do tych, którzy poszukują miejsca na rynku pracy, chcą podnieść swoje kwalifikacje, rozpocząć własną działalność lub po prostu chcą zdobyć zawód. We współpracy z War-

szawską Izbą Rzemieślniczą przygotowujemy do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich w zawodzie fryzjer. Stawiamy na praktyczną naukę zawodu, preferujemy małe grupy kursowe, tak żeby każdy z uczestników wyniósł z przekazywanej wiedzy jak najwięcej - mówi Izabela Milik, dyrektor Szkoły.

Centrum Kształcenia Zacisze to nie tylko szkoła, to prężnie działająca firma, której nadrzędnym celem jest dobro słuchacza, czyli takie przygotowanie go do zawodu, aby to nie on szukał pracy, lecz by pracodawcy zabiegali o niego wiedząc, której szkoły jest absolwentem. Będzie to możliwe dzięki wykwalifikowanej kadrze wykładowców, którzy zdobywali już doświadczenie na niejednej uczelni i w niejednej szkole. Mając do dyspozycji różnorakie pomoce naukowe i stosując niekonwencjonalne, ciekawe metody nauczania, sprawiają oni, że nikt nie będzie żałował decyzji zapisania się w poczet słuchaczy tej szkoły.

Odpowiedzialność społeczną założycieli Centrum Szkolenia Zacisze sprawiła, że w najbliższych planach ma także powstać przy szkole fundacja, której działania będą skierowane w stronę przeciwdziałania patologiom społecznym oraz polepszeniu dostępu do edukacji.

Więcej informacji można uzyskać na stronie internetowej www.ckzacisze.edu.pl lub dzwoniąc na nr tel. 22 678-60-56, sekretariat@ckzacisze.edu.pl.

Michał Lassota

Czad – bliski, choć daleki

Pięć lat temu w Szkole Podstawowej nr 42 z Oddziałami Integracyjnymi przy ul. Balkonowej 2/4 narodziła się tradycja wspierania akcji UNICEF na rzecz dzieci z krajów, dotkniętych ubóstwem, głodem, wojną. 23 stycznia w tej szkole odbył się koncert charytatywny „Razem dla dzieci w Czadzie”, z udziałem uczniów, absolwentów i nauczycieli. W programie były solowe i grupowe występy taneczne, wokalne i instrumentalne.



Zaczęła grupa taneczna TAZARO MINI, potem śpiewało troje absolwentów, chór szkolny, dwie uczennice klas VI; uczniowie klas VI i V za-

prezentowali swe umiejętności gry na skrzypcach, klar-necie i akordeonie; był taniec nowoczesny w wykonaniu TAZARO, piosenki zespołu

SYLABA, występ Klubu Młodego Europejczyka i „Wesołej Gitary”. „Szukaj mnie” – zachęcała śpiewając Magdalena Lewandowska – nauczycielka; „Małe tęsknoty” wspominała jej koleżanka Katarzyna Hartman. Koncert zakończył się dynamicznym akcentem w wykonaniu grupy tanecznej TAZARO.

Zbierane podczas koncertu darowizny i dochód ze szkolnego kiermaszu rozmaitości przekazane zostały na rzecz głodujących dzieci w Czadzie. Dyrektor UNICEF POLSKA, Marek Krupiński nazwał ten kraj „ostatnim miejscem na ziemi, gdzie co chwilę umiera dziecko”. Podziękował za włączenie się w szlachetną akcję i wręczył dyrektor SP 42 Annie Nadolskiej dyplom „Podziękowanie za zaangażowanie w działania UNICEF na rzecz dzieci w najbardziej ubogich krajach świata”. Za wspieranie tych działań uhonorowany został

statuetką i honorowym tytułem Przyjaciela Szkoły.

Dyrektor Anna Nadolska podziękowała artystom i ich opiekunom oraz Katarzynie Spoczyńskiej-Król, która od 5 lat koordynuje w szkole akcje UNICEFu: „Tylko dzięki jej zaangażowaniu szkoła włącza się do wszystkich akcji, prowadzonych przez UNICEF. Pani Kasia jest otwarta, lubi zachęcać dzieci i dorosłych do pomocy drugiemu człowiekowi”

K.

www.odszkodowanie.pl

NAJWYŻSZE ODSZKODOWANIA

dla osób poszkodowanych w wypadkach drogowych

BEZ ZALICZEK

Hexa Dochodzenie

Odszkodowań Sp. z o.o.

ul. Zagójska 9, 04-160 Warszawa

tel. 22 460 49 49

gsm 600 996 166

mini ogłoszenia

NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 22 889-73-54, 606-724-885

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 506-591-926

ANGIELSKI, nauczyciel, matura, egzaminy gimnazjalne, dojazd 22 670-39-78

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705
DOŚWIADCZONY tłumacz z j. angielskiego, 691-199-144
J.NIEMIECKI pełny zakres 507-302-548

DRZWI OKNA
• Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
• Drzwi wewnętrzne Porta, Dre
• Okna PCV i AL
• Parapety Wew. i Zew.
PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Radzymińska 116
tel./fax 22 679-23-41,
600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl

NAUKA keyboard, fortepian nauczycielka 502-935-459
NIEMIECKI, doświadczenie, możliwy dojazd, 602-748-254
POLSKI 602-678-811

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31
zaprasza do specjalistów: krioterapia, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

USŁUGI

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CHWILÓWKI, pożyczki bez BIK, szybko i dyskretnie, tel. 784-989-536

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin a także tapicerki, karcherem, tel. 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

FUTRA, szycie, przeróbki, renowacje, wymiana podszewek, tel. 516-504-469

GLAZURA, hydraulika, biały montaż, tapetowanie, malowanie, panele - telefon 505-765-351

LODÓWKI, pralki, telewizory

- **naprawa, tel. 694-825-760**

MIESZKANIA, lokale wykończone, wyremontowane, duże doświadczenie - niedrogo, 882-836-741

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA telewizorów, monitorów, dojazd 604-591-365

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRACOWNIA tapicerska 22 618-18-26, 22 842-94-02, 502-250-803

PRZERÓBK poprawki krawieckie (pn.-sob. 8-21) 792-554-914

PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, 722-990-444

REMONTY, adaptacje, osobiście, tel. 695-092-101

STUDNIE - abisyńskie, głębinowe. Deszczownice, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

WESELA, imprezy okolicznościowe, tel. 603-956-654

WYWÓZ gruzu, mebli z załadunkiem, sprzątanie piwnic, tel. 600-359-594

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, plater, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każde auto w każdym stanie 519-353-990

MONETY, banknoty, odznaczenia, antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48



Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki

Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl

Pełen zakres usług

Zima

Proszę Szanownych Państwa, pożegnaliśmy Prymasa Józefa Glempa. Ostatniego z prymasów Polski, którego drzwi praktycznie się nie zamknięły. Przed wejściem o spodnie wycierali buty rodacy malowani swoją ideologią od czerwonego do białego koloru. Czas sporu narodowego jest zawsze najlepszym czasem dla arbitra.

Na tamten czas byliśmy naprawdą razem. A jak nas pogodzone - widać po obecnym Sejmie.

Proszę Szanownych Państwa - zima w pełni. Chciałbym poświęcić kilka słów zagrożeniom dla zwierząt w tej najtrudniejszej porze roku. Wspierajmy schroniska. Zawoźmy ciepłe kołdry, ubrania do wyściełania bud. Zawsze przyda się słoma i siano tam, gdzie znalazły azyl konie. Powiadomiamy strażę miejską i urzędy gminne o obecności zwierząt bezdomnych. Każdy rodzaj bezdomności to możliwość zamarnięcia. Zwierzątkom przebywającym na stałe na zewnątrz zapewnimy dostęp do wody o temperaturze pokojo-

wej i suchą karmę wzbogaconą o płynny tłuszcz.

Z analizy przypadków klinicznych w miesiącach zimowych wynika, że najczęstszym objawem są wymioty.

Przypadłość ta może wynikać z wielu przyczyn. Pierwszą z nich jest angina. Zapalenie gardła i migdałów podniebiennych będzie powodowało bolesne przełykanie. Często proces przełykania odbywa się na raty, co widać po charakterystycznych ruchach głowy przypominających ptasie gody.

Drugą przyczyną jest zapalenie żołądka i jelit. Picie zimnej wody, lizanie śniegu i zjadanie zamrożonej stawy powoduje

zaburzenie ukrwienia śluzówki przewodu pokarmowego i namnożenie się w nadmiarze bakterii warunkowo chorobotwórczych. W okresach odwilży zwiększa się aktywność wirusów gastroenterogennych. Zapalenie przewodu pokarmowego skutkuje upośledzeniem procesów trawienia. Dlatego do wymiotów dołącza się biegunka.

Trzecią przyczyną wymiotów są zatrucia. Wyrzucanie resztek jedzenia i kości przez okna bloków i kamienie jest zmorą estetyczną, ale też stanowi zagrożenie biologiczne. Spacerujące psy chętnie korzystają z tego obrzydliwego bonusu. Wielokrotnie zamrożone i odmrożone odpady są jak broń biologiczna. Wszystkie przyczyny wymagają konsultacji medycznej. Część z nich jest ukryta dużo głębiej, ale o tym w następnym wydaniu NGP.

Kto przygarnie KAJTKA?

Witaj, jestem Kajtek. Tak mnie nazwano dwa lata temu. Wcześniej miałem dom. Bywało w nim raz lepiej, raz gorzej, aż któregoś dnia mój pan mnie kopnął. Raz, drugi, trzeci... A potem wyrzucił mnie za drzwi. Tak po prostu, po 10 latach wspólnego życia! Wyobrażasz to sobie?

Akurat była zima, mróz. Długi czas błąkałem się po okolicy: zbity, przemierzony, głodny i samotny jak ...pies. Spałem w jamie, którą sobie wygrzebałem w leżącej koło ulicy zaspie śniegu. W końcu, kiedy myślałem już, że umrę, znalazła mnie tam pewna dziewczyna i zabrała ze sobą. Miałem rozciętą powiekę i byłem bardzo chory, ale wzięłem się w garść i wyzdrowiałem. Dziewczyna znalazła mi miejsce w psim przytulisku i minęły już dwa lata, od kiedy tu mieszkam. Mam co jeść (a kocham jeść!) i towarzystwo wielu kumpi. Jednak czegoś mi brakuje. A właściwie kogoś. Marzę o człowieku, którego mógłbym mieć tylko dla siebie. Może i nie jestem piękny, ale za to szczerze pokocham tego kogoś i będę jego wiernym przyjacielem.

Czekam w przytulisku w Piasecznie koło Warszawy. Jeśli chciałbyś mnie poznać i może zabrać do domu, zadzwoń: 888 066 402.



MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO
pranie białej, firan, zasłon, fartuchów, koszul
plac Hallera 9
tel. 22 618-96-52
zapraszamy pon.-pt. 9-18
wejście od podwórka

„Ostatnia przystań” - podaruj bezdomnemu zwierzątkowi dom na dożycie...

Projekt „Ostatnia Przystań” Fundacji Psiegrane Marzenia powstał po to, by nieuleczalnie chore i stare zwierzęta mogły godnie dożyć swoich ostatnich dni.

Schronisko nie jest miejscem, w którym powinna umierać jakakolwiek istota. Marzymy o tym, by bezdomne zwierzęta choć pod koniec życia mogły przekonać się, czym jest kochający dom. Nie pozwólmy, by umierały samotne, wciśnięte w kątek betonowego więzienia.

Nie wiemy, ile czasu im zostało, być może to ich ostatnie miesiące, tygodnie, a nawet dni. To bardzo ważne, by

uzyskać więcej informacji, prosimy o kontakt:

Fundacja

„Psiegrane Marzenia”
tel. 505-112-525,
psiegrane@gmail.com

www.psiegranemarzenia.pl

Bardzo prosimy także o wsparcie finansowe lub rzeczowe.

Rachunek bankowy (BOŚ Bank): 98 1540 1287 2049 5713 2976 0001

Dzięki Państwu pomocy więcej opuszczonych zwierząt znajdzie swoją przystań na ostatnie chwile.

Potrzebna pomoc dla babci Saby

Kochani, ogromnie Was prosimy o pomoc dla tej niewielkiej, około 13-letniej biedulki. Jest bardzo łagodną, spokojną sunią, toleruje inne psy. Stabo już widzi i zdarza jej się na coś wpaść. Ma nowotwór i podobno są też jakieś przerzuty, więc chcemy zabrać ją do dobrego weterynarza i porobić badania, by sprawdzić, czy możemy jej jeszcze pomóc zdrowotnie.

Jednak w tej chwili najpilniejsze jest zapewnienie jej poczucia bezpieczeństwa i serdecznej opieki, zatem Saba potrzebuje domu, choćby tymczasowego, najlepiej w Warszawie lub bliskich okolicach. Możemy opłacać jej leczenie oraz wyżywienie.

Być może, suczce zostało już niewiele życia, dlatego tym ważniejsze jest, by czuła się w tym czasie kochana i szczęśliwa.

Można też wesprzeć leczenie Saby, wpłacając darowiznę na konto - Rachunek bankowy (BOŚ Bank):

98 1540 1287 2049 5713 2976 0001

kontakt: 505-112-525, psiegrane@gmail.com



Burmistrz Dzielnicy Targówek informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Targówek przy ul. Kondratowicza 20 oraz na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Targówek www.targowek.waw.pl w dniu 24.01.2013 r. został wywieszony na 21 dni i podany do publicznej wiadomości wykaz nr WGN/1/13 dotyczący przeznaczenia do wydzierżawienia na okres 3 lat, nieruchomości położonej na terenie Parku Bródnowskiego o pow. 100 m², stanowiącej część dz. ew. 26/23 z obr. 4-08-13.

Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego I Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Po raz kolejny odwiedza nasz kraj po namowach i z rekomendacji swojego ucznia i przyjaciela CONSTANCIA MANGLANA. Podobnie też ma metody leczenia.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej li-

kwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwinął swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnie dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego ustępują wieloletnie schorzenia.

Pacjentce z Lublina, pani Małgorzacie w czasie jednej wizyty pomógł w dolegliwościach kobiecych. Inny przypadek to Pan Henryk K., któremu poprawił krążenie krwi i zlikwidował ból w kręgosłupie. Panu Michałowi D. z Krakowa w ciągu dwóch seansów zlikwidował problemy z prostatą. Przypadki takie można by wymienić jeszcze długo...

JAMES skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostaty, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje w Warszawie na Zaciszu w dniach:
30 i 31 stycznia
1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 12, 13 lutego
Zapisy i informacje w godz. 10-20 pod numerami tel.: 22 679 22 47, 605 324 865, 605 177 007
Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA”
www.filipinskiuzdrowienia.pl



Lewa strona medalu Neapol

Już wkrótce Warszawa może przypominać Neapol. Niestety, jednak nie ze względu na imponującą historię, wspaniałe zabudunki, rzesze turystów, czy chociażby sześć linii metra, ale z powodu... śmieci. Stolica południowych Włoch od kilku lat stała się znana przede wszystkim z bezradności w sprzątnięciu miasta i wywożeniu z niego odpadów, które tonami zalegają na ulicach tego wspaniałego miasta. Podobnie może być już wkrótce u nas, choć tam spowodowane jest to działaniami mafii, a u nas - niekompetencją urzędników.

Od 1 lipca tego roku wchodzi w życie nowy system zbierania odpadów, w myśl którego będziemy musieli segregować śmieci. Początkowo na trzy rodzaje: szkło, odpady wtórne stałe (papier, karton, metale, plastik) oraz tzw. zmieszane, czyli resztki jedzenia itp. Właścicielem posegregowanych śmieci będzie miasto i to ono odbierze z naszych śmietników odpady za pośrednictwem wybranych przez siebie

firm, które zostaną nam narzucone. Posegregowane śmieci nie będą już wrzucane do jednej śmieciarki, co do tej pory doprowadzało do wściekłości, a następnie wywożone oddzielnie do miejsc, gdzie będą utylizowane i przetwarzane. Za to wszystko przyjdzie nam jednak zapłacić i to słono. Ile dokładnie - jeszcze nie wiadomo, bo Warszawa nie wybrała jak dotąd metod naliczania opłaty śmieciowej, choć podobnie jak wszyscy inni miała na to czas do końca ubiegłego roku. Możliwe są 4 scenariusze poboru: od ilości zużytej wody, liczby osób w gospodarstwie domowym, powierzchni mieszkania, bądź od każdego gospodarstwa domowego jako sztuki. Dotąd władze Warszawy proponowały, żeby liczyć albo od metrów, albo po równo od każdego gospodarstwa domowego. W przypadku metrów mogłoby to być nawet 90 zł (proponowano naliczanie tylko do 120 m²), w drugim 45 zł od mieszkania. Każde z tych rozwiązań

oznacza co najmniej kilku - a nawet kilkunastokrotny wzrost opłaty, bo dziś mieszkańcy bloków płacą np. 6,5 zł od osoby! Mało tego, opłaty te będą jeszcze o 40% wyższe w przypadku, gdy nasze śmieci nie będą odpowiednio posegregowane. Przy czym nie będzie to sprawdzane indywidualnie, ale zbiorczo. Czyli - jeżeli w bloku mieszka 100 rodzin, to każda musi segregować śmieci. Jeżeli jedna rodzina wrzuci do pojemników zbiorczych odpady nieposegregowane, to wszyscy zostaną ukarani karą pieniężną i zwiększeniem opłaty śmieciowej. Krótko mówiąc, odpowiedzialność zbiorowa. Kolejne wątpliwości budzi częstotliwość wywożenia poszczególnych rodzajów śmieci - odpady wielkogabarytowe np. stare kanapy będą przy śmietniku stały przez miesiąc, bo mają być zabierane tylko raz na 30 dni. Jeszcze rzadziej ma być wywożona trawa i liście z trawników, a te przecież kosi się częściej niż kilka razy w roku. Takich wątpliwości jest dużo więcej.

Póki co najważniejsze jest, jaką metodą naliczania opłat za śmieci rządząca stolicą Platforma Obywatelska nam narzuci. Stanie się to dopiero na sesji Rady Miasta



w lutym, czyli ledwo 4 miesiące przed wejściem w życie systemu! A przecież urzędnicy muszą jeszcze wybrać w przetargu firmy, które będą odbierać od nas śmieci, a potem te firmy muszą się jeszcze do tego przygotować. Czy zdążą z tym wszystkim do 1 lipca? Szczerze mówiąc wątpię, a wtedy warszawiacy będą mogli na własne oczy przekonać się, jak wygląda Neapol, w którym na ulicach zalegają tysiące ton śmieci.

Sebastian Wierzbicki
wiceprzewodniczący
Rady Warszawy
(Klub Radnych SLD)
www.sebastianwierzbicki.pl

Rada wielu

Nowy prezydent Warszawy

W ostatnich wyborach samorządowych największa partia opozycyjna (PiS) nie była w stanie wystawić swojego kandydata na prezydenta stolicy. W końcu partia kandydata niezależnego, Czesława Bieleckiego. Postać zacną i ciekawą, ale nijak nie nadającą się do startu w wyborach. Skończyło się wynikiem Bieleckiego niższym niż PiS i wygraną Hanną Gronkiewicz-Waltz w pierwszej turze.

Skąd ta krótka lawka? Perfekcyjny mechanizm negatywnej selekcji. Pisowiec ma zawdzięczać elekcję łasce prezesa, a nie woli wyborców. Być może, na wyborczą walkę z obecną prezydentem odważą się w przyszłości i z pewnością ideowy polityk, szef warszawskiego PiS, Mariusz Kamiński. Decyzja o starcie w wyborach na prezydenta miasta byłaby aktem odpowiedzialności politycznej i odwagi. Mogłaby też uratować wizerunek PiS jako partii nie liczącej się w dążeniu do realnej władzy. Jednak wyrażenie Kamińskiego skazuje go na wynik w granicach maksymalnie 15-20%.

Podobny problem ma SLD. W Warszawie teoretycznie mógłby stanąć w wyborach szranki Ryszard Kalisz. Topniejącego elektoratu lewicowego raczej nie przekonałby swoim złotym jaguarem i kawiorowym stylem, ale zagłosowałaby na niego część elektoratu PO.



Czy więc Hanna Gronkiewicz-Waltz będzie rządzić trzecią kadencję? Czy naprawdę nie ma z kim przegrac?

Uważam, że mieszkańcy Warszawy są zmęczeni upolitycznieniem samorządu. Jak wszyscy Polacy, mają też dość podziału kraju pomiędzy PiS a PO z przybudówkami. Stwarza to szansę, żeby prezydentem stolicy został samorządowiec. Dobrze oceniany polityk lokalny. Kompetentny w swojej dziedzinie, a nie dyletant ograny w telewizyjnym okienku.

Maciej Maciejowski
radny Rady Warszawy
Praska Wspólnota Samorządowa
(Warszawska Wspólnota Samorządowa)

Obiektywny Poradnik

Autobus zwany pożądaniem

Przewrotny tytuł dzisiejszego felietonu nawiązuje, rzecz jasna, do słynnej inscenizacji wystawianej na Broadwayu w latach 40. XX wieku i przeniesionej na duży ekran w 1951 r. z brawurowymi kreacjami Marlon Brando i Vivien Leigh. Film ten na trwałe zapisał się w historii światowego kina i nie traktował o autobusie, lecz o tramwaju jeżdżącym po ulicach Nowego Orleanu. Podobnie dzień 21 stycznia 2013 r. przejdzie niewątpliwie do współczesnej historii Warszawy. Właśnie tego dnia, po latach oczekiwania, planowania i realizacji, po raz pierwszy na Białolekę zawitała nowa forma komunikacji miejskiej w postaci transportu szynowego. Mowa oczywiście o oddanej do użytku linii tramwajowej prowadzącej ze stacji Metro Młociny przez Most im. Marii Skłodowskiej-Curie do tymczasowej pętli Stare Świdry w sąsiedztwie komisa-

riatu policji przy ul. Myśliborskiej. Po uroczystym otwarciu mostu w marcu ubiegłego roku i poszerzeniu wiaduktów nad Kanalem Żerańskim, do historii przeszedł również problem porannych i popołudniowych korków. Wraz z wjazdem tramwaju na Tarchomin, mieszkańcy otrzymali kolejną opcję szybkiego przeprawy się na drugą stronę Wisły. Najnowocześniejsze dwustronne i dwukierunkowe składy linii nr 2 mkną w 7 minut do stacji metra na Młocinach.

Jak wiadomo, zamysłem władz miasta było i wciąż jest otwarcie linii na trasie Młociny-Winnica. Jednak ze względu na opretelowskiego podróżowania niczym sardyńki w beczce dawno już minęły. Niestety jednak w tej beczce z miodem jest jednak lyżeczka dziegciu. Zarząd Transportu Miejskiego postanowił bowiem pomajstrować nieco przy obecnych trasach

stycji w połowie 2014 r., a może nieco później. Na pocieszenie pojawiła się informacja, że kolejne odcinki linii będą oddawane etapowo, tj. najprawdopodobniej najpierw do ul. Światowida, potem do Myśliborskiej, Ćmielowskiej, Mehoffera i wreszcie do Winnicy. Jednak ten pierwszy etap z pętlą zaraz za mostem, choć wiadomo, że tymczasowy, wzbudził wiele kontrowersji wśród pasażerów.

Zarzut wożenia powietrza na obecnej trasie obaliła już Pani Prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz twierdząc słusznie, że we współczesnych środkach komunikacji powinno być w miarę luźno, a czasy peretelowskiego podróżowania niczym sardyńki w beczce dawno już minęły. Niestety jednak w tej beczce z miodem jest jednak lyżeczka dziegciu. Zarząd Transportu Miejskiego postanowił bowiem pomajstrować nieco przy obecnych trasach



autobusów i ułatwić dowożenie pasażerów do tramwaju. Zmniejszono częstotliwość kursowania linii ekspresowych „E”, wprowadzono linię 214 stojącą w godzinach szczytu w korku na Świderskiej. Głównym grzechem ZTM i bołczką mieszkańców, zwłaszcza Nowodworów, była zmiana trasy popularnej linii 516 łączącej Żerań z Nowodworami właśnie, a przy okazji komunikującej pasażerów z pocztą, szkołą i ratuszem. Lawina protestów, która spadła ze strony niezadowolonych mieszkańców ma swoje uzasadnienie. Odcięcie od węzła przesiadkowego na Żeraniu i założenie, że mieszkańcy Tarchomina kierują się tylko w stronę metra było błędem. Dwie przesiadki aby dostać się do Szpitala Bródnowskiego, to zdecydowanie za dużo. Dlatego też w najbliższych dniach odbędzie się spotkanie władz Białoleki z ZTM, przedmiotem którego będą wnioski mieszkańców i próba znalezienia jak najlepszego rozwiązania problemów komunikacyjnych po pojawieniu się tramwaju.

Pragnę więc zapewnić mieszkańców, że będę monitorował i na bieżąco informował zarówno o sprawach postulatów odnośnie rozkładów jazdy, jak i postępach prac przy budowie kolejnych odcinków linii tramwajowej włącznie Tarchomina. Jak się słusznie potwierdza, co kraj to obyczaj. W Nowym Orleanie lat 50. pożądaniem był tramwaj, a w Białolece XXI wieku pożądaniem jest... autobus nr 516. No i oczywiście pętla tramwaju na Winnicy.

Paweł Tyburc (PO)
przewodniczący Rady Dzielnicy
Białoleka m.st. Warszawa
pawel.tyburc@wp.pl

Prosto z mostu

Tożsamość pomników

Władze Warszawy przeprowadziły sondaż na temat przyszłości Pomnika Polsko-Radzieckiego Braterstwa Broni. Sondaż został wykonany w ramach ankiet tzw. Barometru Warszawskiego, czyli dość solidnie pod względem metodologicznym, i wykazał, że 72 procent warszawiaków chce pozostawienia pomnika na Placu Wileńskim. Klucz do sukcesu sympatyków polsko-radzieckiego braterstwa broni tkwi w pytaniu, jakie umieszczono w ankiecie. Brzmiało ono: „Czy pana/pani zdaniem pomnik «czterech śpiących» powinien pozostać na swoim obecnym miejscu lub w jego pobliżu, czy może zostać przeniesiony w zupełnie inne miejsce?” Nic dziwnego, że niemal trzy czwarte ankietowanych nie miało wątpliwości: śpiących należy pozostawić w spokoju.

Nazwę „czterech śpiących” lud praski ukuł, by mówiąc o ważnym punkcie orientacyjnym dzielnicy, nie kłaść sobie ust Polsko-Radzieckim Braterstwem. Jest w niej i dowiec, i lekceważenie dla Braterstwa, choć ja osobiście wolałem inne, równie ludowe określenie tegoż obiektu - „Pomnik Obserwatorów Powstania Warszawskiego”. Umieszczenie nazwy „śpiących”

w pytaniu ankietowym, szczególnie gdy zostało ono skierowane do mieszkańców całego miasta, z których wielu nigdy nie było na Pradze, jest nadużyciem. To tak, jakby w sondażu preferencji partyjnych zapytać o poparcie dla „Partii skutecznie rządzącej Polską” i „Partii radykalnych oszołomów”, a potem interpretować wyniki jako poziom poparcia dla PO i PiS.

Uglaskiwanie nazwy jest wbrew naturze pomnika. Pomniki mają służyć utrwaleniu pamięci. Lud wymyślił „śpiących” po to właśnie, by zaprzeczyć tożsamości pomnika, który postawiono, nie pytając mieszkańców miasta o zdanie. Dziś pomnik powinien albo zniknąć z przestrzeni publicznej, albo utrwalac pamięć. Zapropjektowany przez radzieckiego oficera i odlany z metalu uzyskanego ze zdobycznej niemieckiej amunicji, zespół figur żołnierskich wielkiej wartości artystycznej bowiem nie ma.

Ma jednak tożsamość. Tam, gdzie znajdował się napis „Chwała bohaterom Armii Radzieckiej, towarzysom broni, którzy oddali swe życie za wolność i niepodległość narodu polskiego”, można umieścić informację o pobliskich miejscach więzienia i



tortur polskich patriotów, organizowanych przez towarzyszy broni postaci z pomnika. Było tych miejsc akurat w pobliżu pomnika niemało. W czasach, w których nikt się już niczego nie wstydił, sympatycy polsko-radzieckiego braterstwa broni też się wszak tego wstydić nie będą. Po wyjściu Armii Radzieckiej z Polski mogą już o tym mówić swobodnie, nie godząc w Braterstwo Broni.

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Chłodnym okiem

Śmieciowy problem

Ratusz miejski ma kolejny problem, który zrzucił mu na głowę parlamentarzysta. Parlament 1 lipca 2011 r. uchwalił ustawę o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Niektóre jego artykuły, szczególnie te wywołujące rewolucję w śmieciowym światku, wchodziły w życie z dniem 1 lipca br. Do tej pory było tak, że zarządca/właściciel nieruchomości, podpisując umowę z firmą wywozową, brał pod uwagę proponowany mu koszt za wywóz, mobilność firmy czy dodatkowe usługi, jak dezynsekcja pojemników.

Zgodnie z nowym prawem właściciel/zarządca nie będzie miał najmniejszego wpływu na to, ani w jaki sposób wywiezie śmieci z jego terenu. Wszystko za niego załatwią miejscy urzędnicy. Ustawa zobowiązała samorządy do podjęcia szeregu decyzji w sprawie. Między innymi, na ile frakcji powinny być segregowane śmieci, ile razy w tygodniu powinny być wywożone pojemniki lub worki z odpadami i wreszcie najtrudniejszą decyzję, ile za tę usługę będą płacić mieszkańcy oraz w jaki sposób środki te będą naliczane. Ustawodawca przewidział cztery sposoby naliczania kwot: od gospodarstwa, od liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość, ilości zużytej wody z danej nieruchomości i powierzchni lokalu mieszkalnego. Nie przewidział możliwości sposobu mieszanego. Ratusz do tematu podszedł bardzo asekuracyjnie. Obowiązywała zasada tajne przez poufne i do ostatniej chwili mało osób znało całościowy kształt proponowanych rozwiązań.

Pierwsze podejście do problemu nastąpiło na sesji 17 stycznia. Podjęto wtedy uchwały w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości w m.st. Warszawie i zagospodarowania tych od-



padów i regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie miasta stołecznego Warszawy. Nie ustalono tylko jednego - ile za to wszystko będą płacić mieszkańcy. Pierwsze pogłoski mówiące o 45 złotych od gospodarstwa lub 80 groszy od m² wywołały falę nieprzychylnych komentarzy i ratusz od razu się wycofał. Problem jednak pozostał i rada będzie zmuszona do tematu podejść raz jeszcze. Trudno bowiem mieszkańcom płacącym dziś 8-10 zł za liczkę od osoby miesięcznie będzie przyjąć podwyżkę 100 lub 200% bez względu na to, jak kochają przyrodę i wkurzają ich sterty śmieci w lasach i rowach oraz dziłki wysypiska, co ma zniknąć po wejściu w życie ustawy, bo jak wszyscy mają płacić, to po co podrzucać śmiecie. Tak więc drodzy zarządcy/właściciele na dzień 1 lipca warto wypowiedzieć dotychczasowe umowy z firmami odbierającymi wasze śmiecie, bowiem możecie zapłacić podwójnie. Warto też przygotować się do segregacji śmieci - unikniemy wtedy podwyżki o 40%. Niestety, jak by to ratusz liczył, nie unikniemy podwyżki tak w ogóle. Ile - zobaczymy.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Karnawałowy bal wenecki na Białoleęce

Najbardziej wyszukany i ekskluzywny bal na świecie odbywa się w Wenecji. Zainspirowany słynnym Bałem Dożów, Białoleęcki Ośrodek Kultury zorganizował 20 stycznia koncert karnawałowy w stylu weneckim.



Karnawał w Wenecji można porównać tylko do karnawału w Rio de Janeiro. Tradycje tej najstarszej w Europie zabawy ulicznej sięgają XI wieku. Karnawał w Wenecji jest wyjątkowy i niepowtarzalny – tak jak nieporównywalna z żadnym innym miastem jest Wenecja, ze względu na jej niezwykle położenie na setkach wysp i kanałach, niezzerwalnie związaną z morzem, laguną, wielkim handlem i gondolami.

W czasie karnawału to niezwykle miasto staje się jeszcze bardziej tajemnicze. Po kanałach i mostach krążą przebrane w dziwaczne stroje postacie w maskach. To właśnie weneccy wymyślili balet maskowy. Maski pozwalają stać się nierozpoznawalnym, a w Wenecji, gdzie domy stoją tak blisko, że

przez okno można sąsiedziowi z naprzeciwka podać rękę - skrycie się za maską było nader pożądane. W karnawale weneccy pozwalali sobie czasem na zachowania, które nie licowały ze statusem społecznym i dobrymi obyczajami. Biedni przebierali się za bogatych, a bogaci z kolei, w żebraczych łachmanach, oddawali się plebejskim uciechom. Z Wenecją związana jest postać Casanovy, pożeracza serc niewieścich wszech czasów, natomiast najslawniejsi kochankowie świata, Romeo i Julia, dzięki Szekspirowi, rozstawił pobliską Weronę.

Przymknijmy na chwilę oczy i wyobraźmy sobie ten świat. Z mgły wylaniają się zarysy starych domów i pałaców. Po kanałach suną wysmukłe gondole, w których

siedzą zakochane pary, a gondolierzy nucą romantyczne piosenki. Strojna orkiestra gra do tańca. I tak za sprawą naszej wyobraźni, jak również za sprawą Kameralnej Orkiestry „Romantica” i gwiazd polskiej sceny muzycznej, roztańczona wenecka noc nastąpiła w Białoleęce.

Organizatorzy koncertu karnawałowego, który odbył się w Białoleęckim Ośrodku Kultury 20 stycznia, stworzyli niepowtarzalną atmosferę weneckiego balu. W programie królowały melodie włoskie. Usłyszeliśmy najpiękniejsze arie i duety operetkowe oraz musicalowe, rytmiczne tarantelle i romantyczne serenady w wykonaniu znakomitych solistów: znanej z występów w Filharmonii Dworkina Waldemara Malickiego sopranistki Renaty Drozd,

mezzosopranistki Anety Łukaszewicz, oraz tenorów – Piotra Rafałko i Ryszarda Wróblewskiego. Obaj tenorzy znakomicie zaprezentowali się w strojach weneckich gondolierów w repertuarze pieśni neapolitańskich. „O sole mio” musieli bisować kilkakrotnie. Wystąpiła też para tańca towarzyskiego, Martyna Lewandowska i Paweł Kostrzewa.

Dodatkowych wrażeń artystycznych dostarczyli nam aktorzy białoleęckiego Teatru Działań Twórczych pod kierownictwem Anety Muczyń, przedstawiając fragmenty dramatu Romeo i Julii, a wcześniej rozdając widzom pięknie wykonane weneckie maski. Artystom towarzyszyła Kameralna Orkiestra Romantica. Koncert prowadziła Anna Barańska-Wróblewska. Ukoronowaniem wieczoru

było wykonanie przez wszystkich solistów słynnej arii „Libbiamo ne'lieti calici” z opery „Traviata” Giuseppe Verdiego i pokaz ogni sztucznych przed budynkiem Białoleęckiego Ośrodka Kultury.

Organizatorzy karnawałowej imprezy zapraszają już na następny koncert, utrzymany w

zupełnie innym stylu. 4 lutego o godz. 19 na białoleęckiej scenie wystąpią wirtuozi polskiego jazzu Andrzej Jagodziński i Janusz Strobel oraz znakomita wokalistka Anna Stankiewicz, w koncercie zatytułowanym „Trzeba marzyć”. Przed rozpoczęciem koncertu odbędzie się wernisaż fotografii Zygmunta Drużbickiego „Jazz – portrety interpretowane”.

Joanna Kiwilsza
Fot. Zygmunt Drużbicki



BOK Białoleęcki Ośrodek Kultury
ul. van Gogha 1, 03-188 Warszawa, tel. 22 614 66 56, 22 88 44 625 (26)
www.bok.waw.pl

Repertuar Białoleęckiego Ośrodka Kultury

Teatry

2.02., 3.02., godz. 18.00 - „Wesele u drobnomieszczan” wg Bertolta Brechta, Teatr CoMeta, reż. Aneta Muczyń.*

9.02., godz. 18.00 - „Salka myśliwska” Wiktora Mereżko, Teatr Akt-em, reż. Żanna Gierasimowa.*

10.02., godz. 18.00 - „Opowieść o studni” Teatr Tańca Inoj, chor. i reż. Katarzyna Kryczka.*

17.02., godz. 18.00 - „Wszystko o kobietach” Miro Gavrana, Teatr CoMeta, reż. Aneta Muczyń.*

*na spektakle obowiązuje telefoniczna rezerwacja miejsc - wstęp wolny

Wydarzenia muzyczne

4.02., godz. 19.00 - Jazz na Białoleęce, koncert „Trzeba marzyć”, przed koncertem wernisaż wystawy fotografii pt. „Jazz – portrety interpretowane”, bilety: 30 i 20 zł.

16.02., godz. 18.00 - „Kocham świat”, recital Joanny Rawik, bilety: 40 i 30 zł.

22.02., 23.02., od godz. 10.00 - III Festiwal Piosenki Polskiej i Anglojęzycznej O'beeBOK, wstęp wolny.

24.02., godz. 13.00 - Koncert laureatów festiwalu O'beeBOK, wstęp wolny.

Kabaret

24.02., godz. 18.00 - Grupa Macieź w programie kabaretowym „Frankenstein”, bilety: 20 zł.

Białoleęcka Scena dla Dzieci

10.02., godz. 13.00 - „Serce sióstr”, Teatr Tańca Inoj, chor. i reż. Katarzyna Kryczka, wstęp wolny.

17.02., godz. 13.00 - „Skrzypce z duszą”, W Królestwie Muzyki, reż. Ewa Szawłowska, bilety 15 zł.

„W Królestwie Muzyki”

„Kocham świat”
recital Joanny Rawik

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 13 lutego

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polskapresse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, aduściacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska** strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

nasz przedstawiciel:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515

Paweł 609-490-949

oraz **biuro ogłoszeń:**

„Marcin” ul. Światowida
róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280

